„Co w szkole piszczy"

Witamy w zimowym wydaniu gazetki!

Wydanie zimowe
styczeń – luty 2023

Witajcie Uczniowie!

Za Nami połowa roku szkolnego – rozpoczęliśmy II półrocze. Mamy nadzieję, że dla wszystkich z Was był udany i że kolejny semestr przyniesie jeszcze więcej ciekawych wydarzeń czy przedsięwzięć.

Sami kiedyś odbywaliśmy wiele pasjonujących podróży i zdążylismy poznać niezwykłe ciekawostki. Chętnie się z Wami podzielimy.

W lutowym wydaniu periodyku przybliżymy Wam tematykę karnawałową i miłosną
w wyjatkowej scenerii. Dowiecie się, jak działa lodówka i jakie stroje były modne na przełomie wieków. Pokażemy Wam, jakie skarby skrywa śnieg, a także zabierzemy na lodowisko. Wystarczyło również miejsca na wspólne zabawy czy szkolne żarty. Dla bystrzaków przygotowaliśmy serię zimowych pytań wraz z odpowiedziami.

Cała naprzód ku nowym wyzwaniom!

Redakcja

Szkoła Podstawowa im. Ireny Sendlerowej w Starogardzie

Rok 2023, Nr 2/2023

Data wydania:
luty 2023

Ważne tematy:

☺ Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
☺ Skarby śniegu
☺ Śnieżynki
☺ Układanka bałwanka
☺ Na lodowisku
☺ Dlaczego? - zimowe pytania
☺ Jak działa lodówka?
☺ Dzień babci i dziadka.
☺ Karnawał
☺ Zasady bezpiecznego spędzania ferii zimowych
☺ Do zakochania jeden krok
☺ Ciekawostki – TOP 10.

Jesteśmy w sieci Web:
spstarogard.edupage.org

Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!

Zima. Józef Czechowicz

Pada śnieg, prószy śnieg,
wszędzie go nawiało.
Dachy są już białe,
na ulicach biało.

Strojne w biel, w srebrny puch
latarnie się wdzięczą.
Dziń-dziń-dziń-dziń-dziń-dziń,
dzwonki sanek brzęczą.

Pada śnieg, prószy śnieg,
bielutki jak mleko.
W sklepach gwar, w sklepach ruch:
- Gwiazdka niedaleko!
Jeszcze dzień, jeszcze dwa,
chłopcy i dziewczynki!
Będą stać niby las
na rynku choinki.

Idzie drogą pani zima

Idzie drogą Pani Zima
jeszcze jeden listek trzyma.
a pod płaszczem srebrną suknię
mróz jej wyhaftował.
Oszroniła krzewy, drzewa,
siedem wichrów jej pomogło
całą ziemię zaczarować...
Lecą, lecą
białe płatki,
wyglądamy jak
białe niedźwiadki.

Jedzie zima. Czesław Janczarski

Przypłynęła chmura sina.
Od północy wiatr zacina.
Kot wyjść z domu nie ma chęci.
Coś się tam na dworze święci!

Kraczą wrony na parkanie:
- Jedzie zima , groźna pani!
I już lecą z nieba śnieżki,
zasypują drogi, ścieżki,
pola, miedzę i podwórka,
dach, stodoły, budę Burka.

Kraczą wrony na jabłoni:
- Jedzie zima parą koni!
Mróz ściął lodem brzeg strumyka.
Zając z pola w las pomyka.

Krasnalowi zmarzły uszy,
już spod pieca się nie ruszy!
Kraczą wrony na brzezinie:
- Oj, nieprędko zima minie

Biegały ptaszki. Tadeusz Kubiak

Biegały, ptaszki biegały
po śniegu jak płótno białym.
Stukały dzióbkiem w okienko:
- Rzućcie nam prosa ziarenko!
Ziemia na kamień zmarznięta.
- Czy o nas nikt nie pamięta?
Wybiegły dzieci z przedszkola,
sypią ziarenka na pole.
Ptaszki ziarenka zebrały
i dalej - frrr – poleciały.

Zła zima. Maria Konopnicka

Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Szczypie w nosy, szczypie w uszy
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,
Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła!
Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
W ręku gałąź oszroniała,
A na plecach drwa...
Nasza zima zła!

Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
Dalej śnieżkiem w plecy zimy,
Niech pamiątkę ma!
Nasza zima zła!

Zimowa piosenka. Irena Suchorzewska

Lubię śnieżek,
Lubię śnieg,
Chociaż w oczy prószy.
Lubię mrozik,
Lubię mróz,
Chociaż marzną uszy.
Lubię wicher,
Lubię wiatr,
Chociaż mnie przewiewa
Lubię zimę,
Idę w świat
I wesoło śpiewam.

SKARBY ŚNIEGU

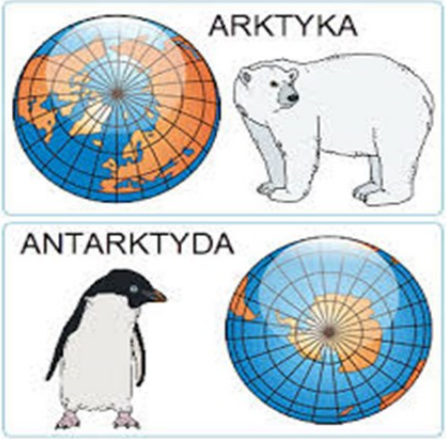

Na północy kuli ziemskiej leży Arktyka, na południu Antarktyda. Na Antarktydzie przebywają jedynie naukowcy, którzy obserwują żyjące tam zwierzęta, np. pingwiny, i badają klimat Ziemi. Jest to najzimniejszy obszar na naszej planecie. Zanotowano tu najniższą temperaturę -89 stopni Celsjusza. Antarktyda była ostatnim odkrytym kontynentem. Wyprawą odkrywców w 1911r. kierował Norweg Roald Amundsen.

Arktykę zamieszkują Eskimosi, którzy świetnie radzą sobie w trudnych klimatycznie warunkach. Dawniej prowadzili koczowniczy tryb życia – przemieszczali się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu pożywienia i skór. Z brył śniegu stawiali domy nazywane igloo.

Dzisiaj większość Eskimosów mieszka w drewnianych domach.

Zarabiają na życie pracując w kopalniach lub fabrykach konserw rybnych.

Coraz powszechniejszym środkiem lokomocji są sanie motorowe.

W zimie, gdy panuje noc polarna, mieszkańcy rzadko

opuszczają swoje siedziby.

Żywność dostarczana jest samolotami.

W wioskach każda rodzina – tak jak przed laty – zajmuje się wyprawianiem i suszeniem skór.

Wszyscy mają po kilka psów, które w razie potrzeby pociągną sanie.

Eskimos znaczy: człowiek, który je surowe mięso. Przysmakiem Eskimosów jest mięso fok. Myśliwi polują też na niedźwiedzie. Futro tych zwierząt jest wyjątkowo grube i ciepłe.

Czy chcielibyście żyć wśród Eskimosów? Jak wyglądałoby Wasze życie w wiosce eskimoskiej?

Niedźwiedzie polarne są wyjątkowo dużymi zwierzętami. Ich waga może dochodzić do 640 kg, a wysokość do 3m. Można je spotkać na brzegach mórz. Niedźwiedź polarny nazywany jest też niedźwiedziem morskim. Doskonale pływa i nurkuje. Poluje na foki i inne zwierzęta morskie. Niedźwiedzie polarne nie zapadają w sen zimowy.

W Morzu Arktycznym żyją też morsy, będące pod całkowitą ochroną, i foki. Zwierzęta te odżywiają się głównie organizmami z dna morza, a także rybami. Tłuszcz foki jest szczególnie ceniony przez Eskimosów.

DLA ZAINTERESOWANYCH KILKA SŁÓW O EPOCE LODOWCOWEJ:

10 000 lat temu duża część Ziemi pokryta była wiecznym śniegiem. Okres ten nazywamy epoką lodowcową. Przesuwający się lodowiec niósł ze sobą ogromne głazy skalne. Gdy lodowiec zaczął się cofać, pozostawił za sobą bloki skalne, kamienie, żwir. Można je dziś odnaleźć w każdym zakątku Europy i Ameryki Północnej. Dzisiejszy krajobraz Polski to efekt działania lodowców.

Przyjrzyjcie się poniżej zdjęciu Karkonoszy i zastanówcie się, jakie ślady pozostawił po sobie lodowiec.

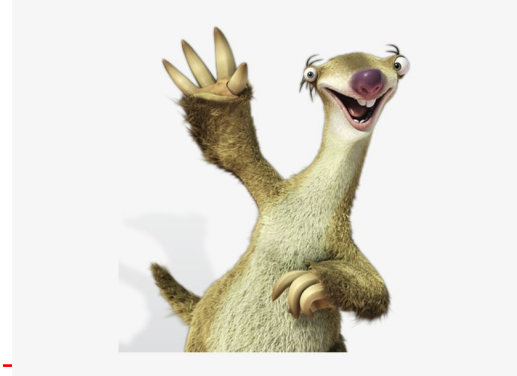

ŚNIEŻYNKI

Złap śnieżynkę i obejrzyj ją pod lupą. Policz, ile ramion ma każda śnieżynka i czy śnieżynki mają jednakowe wzory?

Płatki śniegu nazywane są gwiazdkami lub śnieżynkami.

Każda śnieżynka ma sześć ramion, ale wzór ma inny.

Wy również możecie wykonać śnieżynkę według własnego wzoru, np. z papieru.

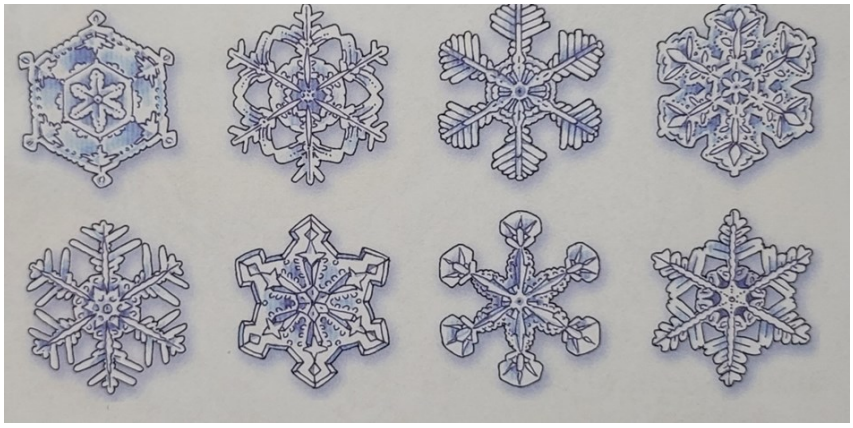

Czy wiecie, że szron to nic innego jak zamarznięta mgła lub rosa?

Szron, podobnie jak śnieżynki, uwielbia na szybach okien malować niezwykłe wzory.

A może macie ochotę wykonać maskę Śnieżynki, którą wykorzystacie podczas balu karnawałowego.

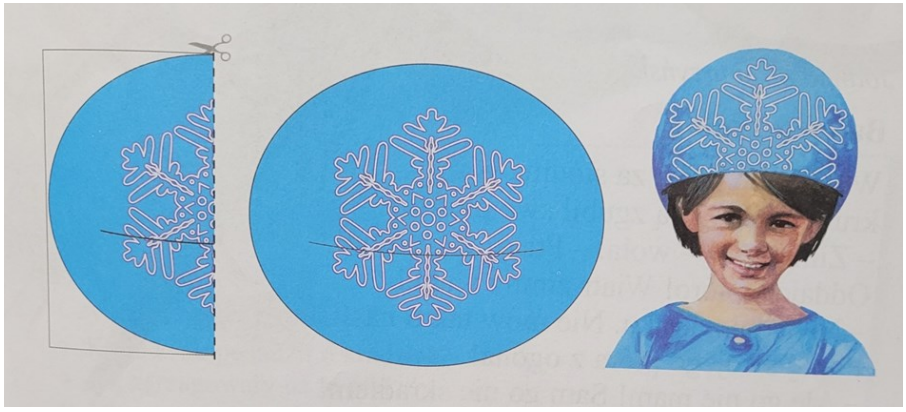

Mała Gwiazdeczka i latareczka.

Misia była małą i bardzo dumną z siebie gwiazdką. Pewnego dnia usłyszała rozmowę dwóch swoich koleżanek.

- Ja należę do gwiazdozbioru Wielkiego Wozu! – chwaliła się jedna.

- A ja jestem Gwiazdą Polarną – odpowiedziała z dumą druga.

- Hmm… Gwiazdozbiory? Wielki Wóz? Gwiazda Polarna? Cóż to takiego?! – zastanawiała się przez chwilę maleńka Misia.

W końcu zdecydowała, że zada te pytania Księżycowi. On doskonale zna się na astronomii.

- Gwiazdozbiory to układy, które gwiazdy tworzą na niebie. Bywają bardzo pomocne. Dzięki nim, w zamierzchłych czasach, marynarze płynący po bezkresnym oceanie lub po morzu odnajdywali drogę do celu. Z kolei Gwiazda Polarna wskazuje kierunek północny. Co prawda współcześni podróżnicy nie potrzebują Gwiazdy Polarnej jako drogowskazu, ale wciąż bardzo chętnie wypatrują jej na nocnym niebie – objaśnił Księżyc.

- Ależ to pasjonujące! – zawołała zauroczona Misia. – A czy ludzie mogą dostrzec także mnie? – dopytywała się przejęta.

Księżyc chrząknął zakłopotany:

- Wiesz, Misia …ty jesteś zbyt mała. Ciebie, niestety, ludzie nie widzą z Ziemi. Pewnie dlatego nie należysz do żadnego gwiazdozbioru – odrzekł w końcu.

Kiedy Księżyc umilkł, Misia posmutniała. Po jej błyszczących policzkach popłynęły migocące łzy. Ponieważ Księżyc bardzo lubił małą gwiazdkę, widok jej zapłakanej miny ogromnie go zasmucił. Po chwili jednak przyszedł mu do głowy wspaniały pomysł. Postanowił podarować jej coś na pocieszenie. Wyciągnął latarkę, którą niedawno znalazł na Mlecznej Drodze.

- A co to jest? – zapytała Misia z zaciekawieniem. Ze wszystkich stron oglądała ten podłużny przedmiot.

- Latarka kieszonkowa! – odpowiedział Księżyc. – Świeci tak jasno, że dzięki niej ludzie będą mogli cię dostrzec na niebie. Spójrz, tu jest magiczny pstryczek. Możesz nim włączać i wyłączać światło. W ten sposób będziesz mogła mrugać do ludzi na Ziemi.

Mała gwiazdeczka chciała niemal skakać z radości.

- To był cudowny prezent! Jestem kontent! Dziękuję, Księżycu! – zawołała i dała mu buziaka w policzek. Od razu zaczęła też włączać i wyłączać światełko. Czuła się wtedy taka ważna, szczęśliwa i … widoczna.

Koniec

<u>Wskazówka od autorki tekstu</u>: Pamiętaj, jeśli któregoś wieczora na czarnym niebie, wśród miliona gwiazd, dostrzeżesz maleńkie migocące światełko, możesz być pewien/pewna, że to Misia daje ci znaki …

<u>Wskazówki dla najmłodszych czytelników</u>: Widzisz ją? Pomachaj rączką. Gwiazdka z pewnością bardzo się ucieszy.

Układanka bałwanka

Starannie wytnij rozsypane puzzle i umieść je we właściwych miejscach układanki.
Już wiesz, co przedstawia obrazek?

Na lodowisku

Zwierzaki korzystają z zimowej aury i grają w hokeja! Kogo widzisz na obrazku? Połącz kropki i pokoloruj rysunek.

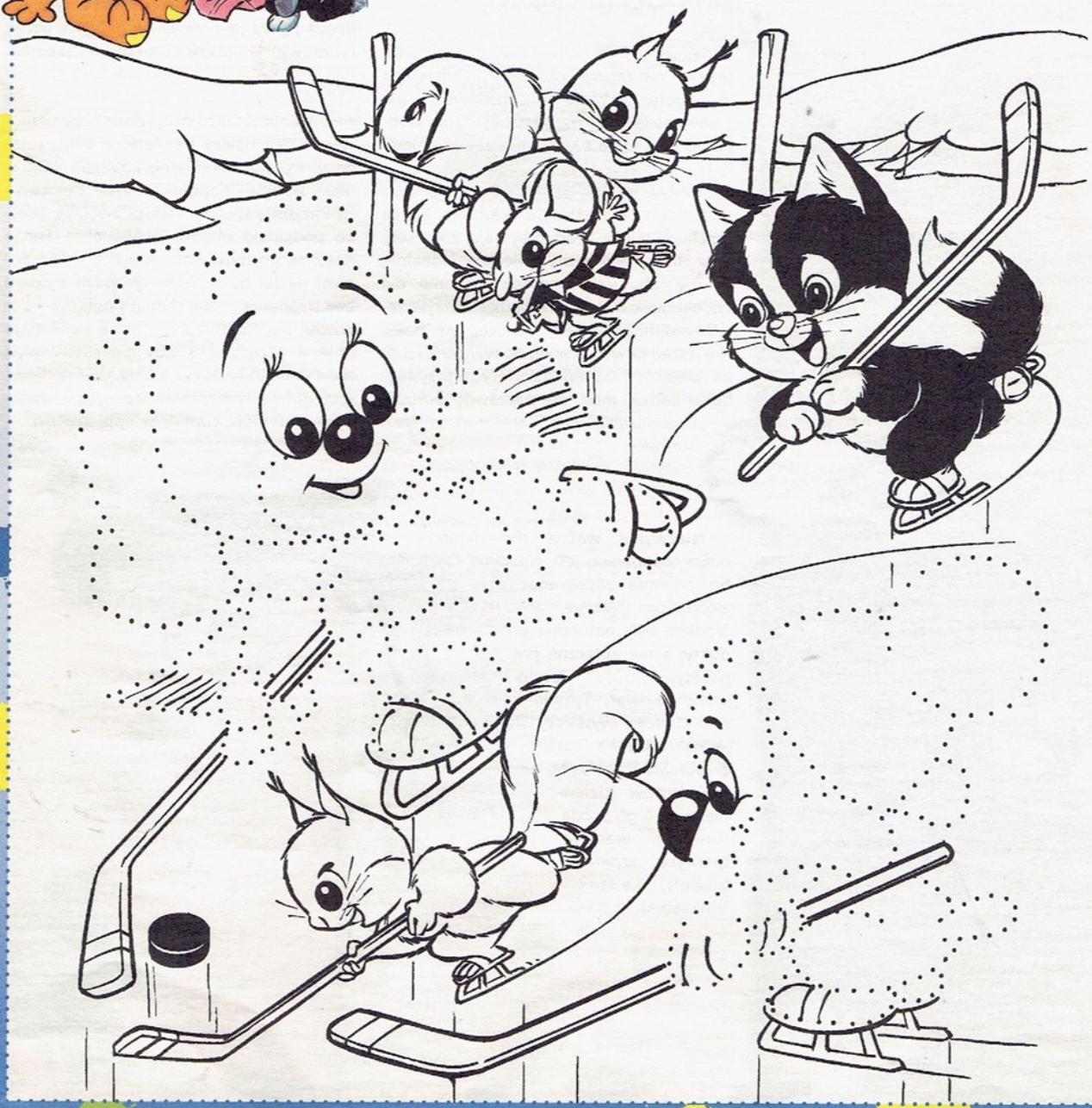

DLACZEGO? – ZIMOWE PYTANIA

Okolice podbiegunowe.

Dlaczego na biegunach jest tak zimno?

Na biegunie północnym i na biegunie południowym jest znacznie mniej słońca, a promienie słoneczne nie są tak ciepłe, aby zdołały ogrzać powietrze. Zimą na długich sześć miesięcy zapada noc. Jest mnóstwo śniegu i bez przerwy wieje lodowaty wiatr.

Co to jest ławica lodowa?

Ławica lodowa tworzy się zimą. To wielometrowej grubości warstwa lodu pokrywająca morze, rozciągająca się na wiele kilometrów wokół brzegów Antarktydy. Zupełnie jak wielkie lodowisko! Wiosną, gdy woda w morzu staje się cieplejsza, ławica lodowa się topi i odrywają się od niej wielkie kry.

Czy w regionach polarnych zawsze jest tylko śnieg i lód?

Nie zawsze! Na przykład w okolicach bieguna północnego latem długo trwa dzień i cały czas świeci słońce, które nie zachodzi przez wiele tygodni. Ciepło słoneczne roztapia śnieg i lód, a na pobliskich wyspach ziemia pokrywa się dywanem mchów i niewielkimi kwiatkami.

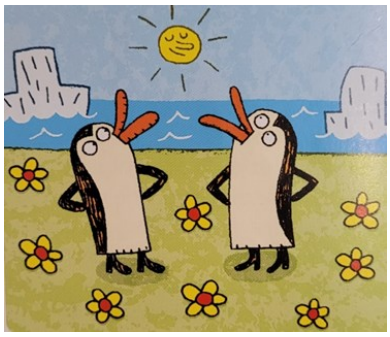

Czy w tych zimnych krainach mieszkają ludzie?

Okolice położone w pobliżu bieguna północnego od dawna zamieszkują Eskimosi, którzy przystosowali się do tego trudnego klimatu. Na biegunie południowym nie mieszka nikt prócz zmieniających się grup naukowców i podróżników, którzy badają te nieprzyjazne przestrzenie.

Dlaczego góry lodowe są tak bardzo niebezpieczne dla statków?

Góry lodowe to olbrzymie bloki pływającego lodu. Oderwały się od polarnych lodowców i bezgłośnie przemieszczają się unoszone prądami morskimi. Gdy na morze opada mgła, marynarze ich nie widzą. Dziś statki wykrywają je za pomocą radarów. **To prawda!**

Biegun północny to punkt leżący na Oceanie Lodowatym, otoczony wyspami i morzami.

Biegun południowy jest punktem znajdującym się pośrodku kontynentu zwanego Antarktydą. Spoczywająca na nim warstwa śniegu i lodu miejscami ma grubość 4000 m.

Góry zimą.

Dlaczego w niektórych miejscach są lodowce?

Na szczytach niektórych gór śnieg tworzy bardzo grubą warstwę, która z czasem twardnieje i przekształca się w lodowiec, powoli spełzający po zboczu. U góry jęzora lodowca przybywa tyle śniegu, ile się go topi u dołu. Lodowce alpejskie „płyną" z prędkością od 10 do 25 cm na dobę.

Czy można przewidzieć powstawanie lawin?

W zasadzie wiadomo, gdzie i kiedy mogą powstać lawiny. Zimą bez przerwy obserwuje się miejsca, gdzie istnieje takie zagrożenie, a mimo wszystko często zdarza się, że lawiny spadają nieoczekiwanie. Wszystko zależy od gatunku śniegu, nachylenia i rodzaju zbocza oraz od pogody.

Dlaczego wysokogórskie schroniska maja duże, prawie płaskie dachy?

Te ogromne dachy wystające poza ściany budynku służą do zatrzymywania śniegu. Gruba warstwa zgromadzona na dachu, składająca się z płatków śniegu i powietrza, chroni prze chłodem ludzi, którzy w takim budynku mieszkają. Zupełnie jakby to była wielka, gruba pierzyna!

Jak się przygotowuje narciarskie trasy zjazdowe?

Najpierw taka trasa zostaje wytyczona. Wybiera się miejsca, gdzie nie ma skał, a nachylenie zbocza jest odpowiednie. Czasem nie da się uniknąć wycięcia pojedynczych drzew. Następnie wyrównuje się teren buldożerami. A potem trzeba już tylko poczekać aż spadnie śnieg.

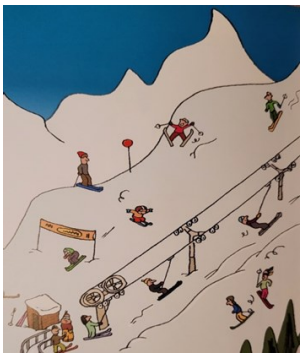

Dlaczego w górach rośnie tyle jodeł?

Drzewa iglaste, przede wszystkim jodły i świerki, są dobrze przystosowane do górskich warunków. Mają stożkowaty kształt, dzięki czemu śnieg łatwo się z nich ześlizguje i nie obciąża gałęzi. Drzewa te dobrze znoszą chłód i zachowują igły przez zimę.

To prawda!

Na niektórych szczytach pod leżącym tam śniegiem mogą być ukryte kratery wulkanów! Tak jest w przypadku wulkanu Fudżi w Japonii, góry Kilimandżaro w Afryce, a także na wyżynach położonej na północy Europy wielkiej wyspy, Islandii.

Na szczytach gór.

Co robią stada, kiedy na górskich pastwiskach nie ma już trawy?

Nim spadnie pierwszy śnieg, barany i owce sprowadza się z hal, czyli łąk położonych wysoko na zboczach gór, do obór w dolinach. Tę odbywaną przez pasterzy i zwierzęta drogę nazywamy **redykiem**. Przez zimę karmi się je sianem, a na górskie pastwiska wracają znowu pod koniec wiosny

.

Czy wysoko w górach spotyka się ptaki?

W pobliżu górskich schronisk, wysoko położonych stacji wyciągów narciarskich i górskich kolejek często widać duże czarne ptaki podobne do kruków. Są to kawki, które mają gniazda w szczelinach skał i żywią się odpadkami.

Co robią świstaki w zimie?

Przy odrobinie szczęścia latem można zobaczyć, jak świstaki krzątają się przed wejściem do nor, wygrzewają się na słońcu lub objadają się wonnymi ziołami. Zimą ich nie zobaczymy, ponieważ zapadają w sen zimowy. Chowają się w swych norach ukrytych głęboko pod ziemią i śpią w cieple przez długich sześć miesięcy, aż do wiosny.

Jak wysoko mogą latać orły?

Orły przednie (tak się nazywają te, które widujemy w górach) zakładają gniazda na wysokości ponad 2000 m i bez wysiłku unoszą się na swych silnych skrzydłach ponad szczytami, wypatrując łupu. Mają świetny wzrok i doskonale widzą każdy ruch wśród położonych znacznie niżej łąk. Legenda mówi, że ten wspaniały, drapieżny ptak może latać blisko słońca – nie razi go jaskrawy blask słonecznych promieni.

Czy są zwierzęta, które potrafią wspinać się po skałach?

Tak. Prawdziwymi alpinistami są żyjące w wysokich górach kozice. Potrafią wspinać się na strome zbocza, utrzymywać równowagę na skalistych graniach i zręcznie, z wielką szybkością zbiegać w dół po niebezpiecznych urwiskach. Doskonałymi wspinaczami są również muflony, które zamieszkują Polskę oraz Himalaje.

To prawda!

Kopyta kozic są pokryte od spodu elastyczną, poduszeczkowatą błoną. To właśnie dzięki niej kozice nie wpadają w poślizg podczas wspinaczki po stromych, oblodzonych zboczach.

Wśród polarnych lodów.

Czy niedźwiedziom polarnym nie jest zimno w lodowatej wodzie?

Niedźwiedzie polarne bez wahania zanurzają się w lodowatej wodzie. Chroni je bardzo gęste futro i gruba warstwa tłuszczu pod skórą. Lubią sobie popływać, ale szczególnie wtedy, gdy chcą upolować fokę!

Czy wszystkie foki są takie same?

Nie. Istnieje aż 19 gatunków fok. Większość z nich żyje w strefach podbiegunowych, ale są foki żyjące gdzie indziej. Małe foki można spotkać w Bałtyku oraz w Morzu Śródziemnym. Największą foką ze wszystkich jest słoń morski. Osiąga 6 metrów długości i może ważyć nawet 3 lub 4 tony. Jego nos przypomina trąbę.

Jaka jest różnica między ptakami nielatającymi a pingwinami?

Ptaki nielatające to na przykład strusie z Afryki, Ameryki Południowej i Australii. Pingwiny, nazywane też bezlotkami, są również ptakami nielatającymi, ale strusie i pingwiny są to dwie inne grupy ptaków. Różni je pochodzenie.

Czy uchatki są samicami fok?

Skądże znowu! Foki i uchatki to całkiem różne zwierzęta, choć należą do jednej rodziny. Uchatki mają małe uszka, świetnie słyszą i potrafią poruszać się po lądzie, opierając się na płetwach. Foki mają słuch równie doskonały, ale ich uszy nie są widoczne na zewnątrz. Poza tym na lądzie potrafią się tylko czołgać.

To prawda!

Morsy mają dwa długie kły, którymi posługują się podczas walki lub kiedy wychodzą z wody: wciągają się na lód, wbijając je w jego śliską powierzchnię. Czasem grzebią kłami w mule, by znaleźć coś do jedzenia.

Jak działa lodówka?

Dzięki lodówce jedzenie dłużej zachowuje swoją świeżość. Domowe lodówki ochładzane są za pomocą specjalnego płynu chłodzącego. Urządzenie zwane sprężarką rozprowadza ten płyn po systemie rurek, które znajdują się w obudowie lodówki. Tak sobie krążąc, ciecz chłodząca pobiera ciepło z lodówki i znajdujących się w niej potraw, obniżając wewnątrz temperaturę.

Czy wiesz, że …

Pierwsza elektryczna lodówka powstała 100 lat temu w Chicago. Nazywała się DOMELRE.

Pierwsze lodówki wyglądały trochę jak małe zabawne domki. Zbudowane

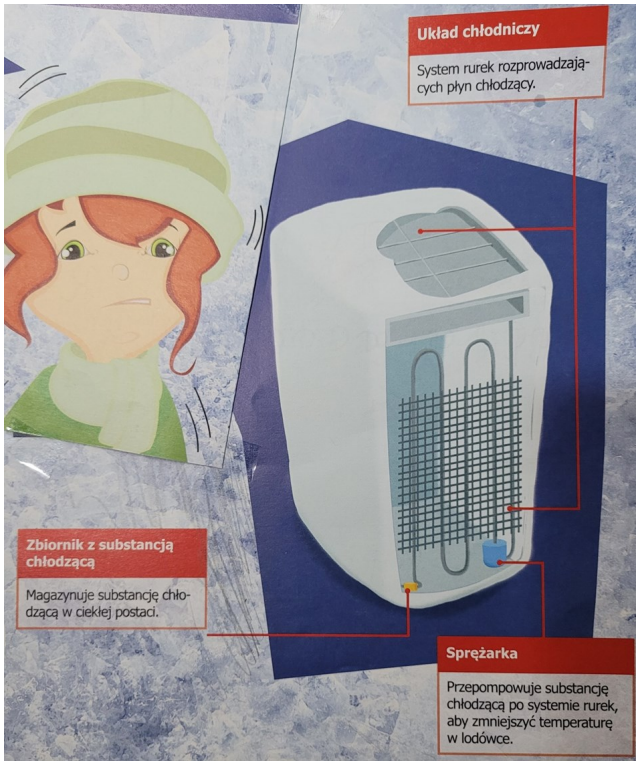

były z kamiennych cegieł. Wikingowie zaś kopali w środku domu głęboki dół. Na dno wsypywali lód lub śnieg, nakrywali dół skórami i przysypywali ziemią.

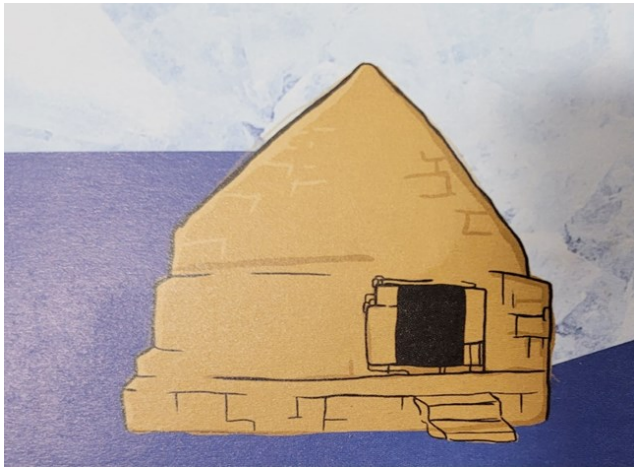

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić kuchnię, w której nie ma lodówki. W domach, sklepach, na stacjach benzynowych, nawet w kioskach, wszędzie stoją lodówki do przechowywania szybko psującej się żywności i chłodzenia napojów.

A jak radzono sobie z tym problemem w XIX wieku? **BUDOWANO** LODOWNIĘ.

Co kryło się pod tą tajemniczą nazwą? Śmiało można powiedzieć, że zima w pudełku. Było to specjalne pomieszczenie (a często osobny budynek), w którym dzięki różnym sprytnym zabiegom udawało się utrzymać bliską zera temperaturę nawet w największe upały.

Najlepszym miejscem dla takiego przybytku był niewysoki pagórek, ocieniony przez rozłożyste korony starych drzew. W tym pagórku kopano dół, którego ściany obmurowywano lub budowano z drewna. Ten drugi sposób wymagał wybudowania podwójnych ścian, pomiędzy które wkładano materiał nieprzepuszczający ciepła, np. słomę. Na dole lodowni umieszczano kratę metalową, na której spoczywał lód. Kiedy przez kolejne miesiące stopniowo się roztapiał, woda ściekała poniżej kraty i wsiąkała w ziemię. Zamiast zwykłego dachu lodownia miała sklepienie zaizolowane ziemią, darnią i mchem.

Kiedy na przełomie roku przyroda spoczywała spokojnie pod grubą warstwą śniegu, a cały świat chwytał tęgi mróz, można było przystąpić do napełniania lodowni. Z rzek i jezior zwożono duże bryły lodu, uprzednio wycięte piłami z zamarzniętej tafli i wyciągnięte hakami. Owe bryły rozbijano w jej wnętrzu i – **UWAGA** – polewano gorącą wodą. Użycie wrzątku w miejscu, które miało służyć utrzymywaniu jak najniższej temperatury wydaje się absolutnie absurdalne, jednak w tym szaleństwie była metoda! Polane fragmenty lodu zmieniały się z miejsca w jednolitą bryłę, która później znacznie wolniej topniała. Na to wszystko wysypywano jeszcze grubą warstwę soli.

Kiedy już wszystkie prace zostały wykonane, a lód zwieziony, można było zacząć używać tej skomplikowanej lodówki. Przechowywano w niej zapasy mięsa, dziczyzny, nabiał i przeróżne inne szybko psujące się artykuły żywnościowe. Dzięki temu nawet w miesiącach letnich obywało się bez większego ryzyka zatrucia pokarmowego wywołanego spożyciem zepsutej żywności.

Oprócz tej funkcji lodownia sprawowała jeszcze jedną, niezmiernie ważną. W największe upały, kiedy nawet najelegantsze damy nie mogły nic poradzić na skwar lejący się z nieba i pot zraszający blade lica ratunkiem również była lodownia. Już w XIX wieku dziedziczki nie wyobrażały sobie lata bez zimnych napojów i oczywiście lodów! Tylko dzięki lodowniom kucharze mogli zmienić puszystą i aromatyczną breję w lody, a temperaturę nieznośnie ciepłego napoju odpowiednio obniżyć.

DZIEŃ BABCI I DZIEŃ DZIADKA

Dzień Babci tradycyjnie obchodzimy **21 stycznia**, a **Dzień Dziadka 22 stycznia**. W 2023 r. terminy te wypadają w sobotę i niedzielę.

W Dzień Babci i Dziadka chcemy podziękować tym bliskim członkom rodziny za ich obecność, ciepło i dobroć. Dzieci często przygotowują własnoręcznie wykonane laurki bądź organizują przedstawienia. Specjalnie dla babć i dziadków powstają wierszyki i życzenia.

Tradycja obchodów Dnia Babci w Polsce rozpoczęła się kilkadziesiąt lat temu. Wiele źródeł podaje, iż sam pomysł utworzenia takiego święta narodził się w 1964 r. w tygodniku „Kobieta u życie". 21 stycznia 1965 r. z kolei w Poznaniu wystawiana była sztuka „Drzewa umierają stojąc", w której rolę babci grała słynna aktorka Mieczysława Ćwiklińska. W przerwie występu aktorce obchodzącej w tym dniu urodziny wręczono tort z napisem „Dla Babci". O wydarzeniu tym napisał „Ekspress Poznański", a rok później 21 stycznia dniem babci ogłosił też warszawski „Express Wieczorny".Dzień Babci i Dziadka obchodzony jest również w innych krajach. Przykładowo, **w** Wielkiej Brytanii przypada ono w pierwszą niedzielę października, a we Francji w pierwszą niedzielę marca. Co ciekawe, francuskie obchody tego święta związane są z popularną kawą. Włosi Dzień Dziadków celebrują 2 października. W Stanach Zjednoczonych Narodowy Dzień Dziadków ma swój hymn i symbol (niezapominajka). Japończycy 15 września obchodzą Dzień Szacunku dla Wieku. 21 stycznia podobnie jak w Polsce Dzień Babci obchodzony jest w Bułgarii czy w Brazylii.

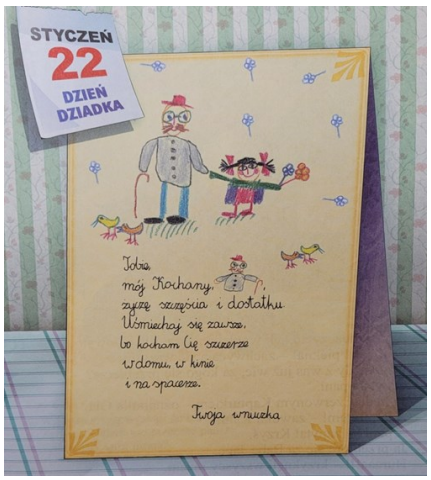

Niechaj dziadzio z babunią
tak nam długo żyją,
Póki komar i mucha
morza nie wypiją.
A ty mucho, ty komarze,
pijcie wodę powoli,
Niech się dziadzio z babcią
nażyją do woli.

Mowa stroju.

Jak wyglądał ubiór średniowieczny, można powiedzieć na podstawie nielicznych zachowanych do dziś dzieł sztuki. Jednym z nich są płaskorzeźby na drzwiach gnieźnieńskich z XII wieku, przedstawiające sceny z życia świętego Wojciecha. Artysta wyrzeźbił na nich liczne postacie ubrane w stroje, jakich używali dworzanie króla Bolesława Krzywoustego oraz ówcześni chłopi. Mimo, że stroje dworzan i chłopów niewiele się różnią, można zauważyć inne wykończenie wycięcia wokół szyi oraz rękawów. Dodatkowo rękawy ubiorów dworzan były dłuższe i szersze. Te elementy ubioru świadczyły o przynależności klasowej.

Na płaskorzeźbach drzwi można też zauważyć, że wytworne suknie kobiet mają fałdy. Ubiory służebnych składały się z dwóch sukien przepasanych dla wygody sznurem, z rękawami lekko rozszerzonymi, by nie przeszkadzały w pracy. Nakryciem głowy kobiet były płócienne chusty.

Ubiory męskie miały krój tuniki z rękawami zwężonymi od łokcia do dłoni. Ubiory poszerzano, wstawiając po bokach kliny. Po przepasaniu tuniki wełnianym sznurem tworzyły się po bokach fałdy.

Moda a wygoda.

XIII wiek.

Tak wyglądały kobiety w XIII wieku. Tak mogła też wyglądać święta Kinga, żona Bolesława Wstydliwego, węgierska księżniczka, której według legendy zawdzięczamy sól w Wieliczce. Chusta okalająca twarz to zawika, zwykle koloru żółtego. Na chusty te zakładano dodatkowe nakrycie głowy. Suknię wykończono złotą taśmą. Niekiedy odzież obszywano czerwonym jedwabiem. Ale na jedwab mogli sobie pozwolić tylko najzamożniejsi.

XV wiek.

Wąskie rękawy, mankiety, pasek, złociste nakrycie głowy ujęte w kapturek z czarnego aksamitu – tak ubierały się kobiety w XV wieku. Suknia jest koloru czerwonego. Kolor ten dominował w ówczesnych ubiorach. Farbiarze potrafili uzyskać 10 odcieni czerwieni.

XVI wiek.

Bogaty strój królowej Anglii Elżbiety świadczy o zamożności królowej. Jej głowę okalała misterna kryza. Kryzy nosiły kobiety, nosili też mężczyźni.

XVII wiek.

W stroju męskim z XVII wieku charakterystyczne są ciężkie mankiety oraz peruka. Kapelusze były podwinięte do góry i na brzegach bogato przystrojone. Trzewiki zdobiły duże klamry. Taki strój nosił Charles Perrault, urodzony w 1628 roku, autor *Kopciuszka*, *Czerwonego Kapturka*, oraz Jean de La Fontaine, bajkopisarz urodzony w 1621 roku.

XVIII wiek.

W ubiorze zwraca uwagę bogate zdobienie ogromnego kapelusza. W XVIII wieku dekorowaniem kapeluszy i sukien zajmowała się osoba, która specjalizowała się w tym. Jej zadaniem było wymyślanie oryginalnych, niepowtarzalnych dekoracji. Używano do tego piór, wstążek,

XIX wiek.

W XIX wieku moda często się zmieniała. Najpierw były modne **krynoliny**, czyli szerokie suknie podtrzymywane przez sztywne stelaże. Później zaczęto zwracać uwagę na **tren** sukni i odpowiednie, bogate ozdobienie jej tyłu. Kolejnym krokiem była **turniura**, czyli upięty z tyłu zwój materiału. Dziewczynki ubrane były w szerokie suknie, spod których wystawały obszyte koronką **pantalony**.

Strój narodowy.

Wierzchni strój męski, długi, zapinany z przodu, z rozciętymi rękawami to **kontusz**. Pod kontuszem noszono **żupan** ze stojącym kołnierzem i wąskimi rękawami. Strój przepasywano szerokim pasem. Kontusz i żupan to narodowe stroje szlachty polskiej.

Modna zbroja.

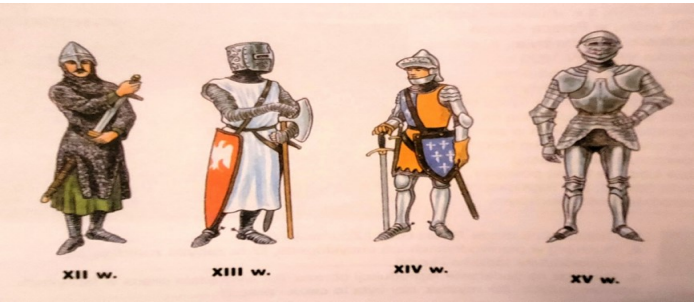

W połowie XII wieku rycerze nosili luźne tuniki sięgające do kolana. Na skórzany pas zakładali **kolczugę** z metalu, na głowę spiczasty hełm. W XIII wieku modne było noszenie tuniki na kolczudze. Dzięki temu zbroja nie nagrzewała się na słońcu. Spiczasty hełm zastąpił hełm z przyłbicą, który osłaniał całą głowę. W XIV wieku rycerze zaczęli chronić tułów metalowymi płytami. Był to początek zbroi XV-wiecznego rycerza, zakutego w żelazo od stóp do głów. Zbroja taka dobrze chroniła go przed strzałami. Zbroje wykonywali rzemieślnicy zwani **płatnerzami**.

Czy wiesz, że …

Ludzie zawsze przywiązywali wagę do swojego wyglądu. Niegdyś ubiór świadczył o przynależności do danej grupy społecznej i zamożności.

W świecie zwierząt wygląd zewnętrzny wiąże się z trybem życia i przynależnością do gatunku. Niektóre zwierzęta chcą się jak najmniej wyróżniać z otoczenia, dzięki temu czują się bezpieczne. Upodabniają się więc do otoczenia tak, że trudno je zauważyć.

Mistrzem w upodabnianiu się do otoczenia jest kameleon. Ta jaszczurka potrafi zmienić ubarwienie w ciągu dwóch minut. Zmiana ubarwienia umożliwia jej łatwe ukrycie się przed wrogiem, a także zbliżenie się do ofiary.

Czy wiesz, że … w XIII wieku w całej Europie szczególnie modne były tkaniny pasiaste.

W XIII wieku pojawiły się tkaniny drukowane. Miały one służyć głównie do celów dekoracyjnych. Sposób wykonywania tkanin drukowanych opisany został w 1372 roku. Należało wyciąć z drewna ozdobny ornament, który po zwilżeniu gęstą farbą odbijano na tkaninie lnianej lub jedwabnej. Odbity wzór posypywano błyszczącym brokatem. Po wyschnięciu farby strzepywano resztki brokatu.

Zadanie dla Was!!!

Wykonaj ozdoby na lnianej tkaninie. Zastosuj opisaną technikę drukowania tkanin. Możesz użyć ziemniaka zamiast drewnianego klocka.

Przygotuj: tkaninę lnianą; pędzel; wodę; ziemniaki lub drewniane klocki ozdobne; nóż; wodoodporny czarny flamaster; farby akrylowe rozpuszczalne w wodzie; brokat.

Stół przykryj gazetami lub folią, aby go nie pobrudzić. Wytnij z ziemniaków kilka stempli o dowolnym kształcie. Po wyschnięciu możesz obrysować ozdobne plamy flamastrem.

ZASADY BEZPIECZNEGO SPĘDZANIA FERII ZIMOWYCH

Ferie zimowe to czas odpoczynku od nauki, to czas beztroskiej zabawy. Mamy nadzieję, że będzie biało, wesoło i radośnie. Przypominamy Wam o zasadach bezpiecznego zachowania się podczas zabaw zimowych. Zamieszczamy kilka ważnych porad i wskazówek.

TWOJE ZDROWIE I BEZPIECZEŃSTWO SĄ NAJWAŻNIEJSZE, WIĘC:

- Omijaj zamarznięte jeziora, rzeki, stawy! Nigdy nie można być pewnym wytrzymałości tafli lodwej. Jeśli chcesz bezpiecznie jeździć na łyżwach, skorzystaj z przygotowanych lodowisk – miejsc do tego przeznaczonych. W czasie zabaw śnieżkami nie wybieraj za cel ludzi, zwierząt, ani żadnych szklanych przedmiotów!
- Wybieraj bezpieczne miejsca do zabawy – z dala od ulic, mostów, torów kolejowych!

Zjeżdżaj na sankach, nartach z górek, które znajdują się daleko od jezdni!

- Podczas uprawiania sportów zimowych dbaj o bezpieczeństwo własne i innych!
- Zawsze informuj rodziców/opiekunów gdzie i z kim będziesz przebywał!
- Wracaj do domu zawsze o ustalonej porze, przed zapadnięciem zmroku!
- Najbezpieczniej jest bawić się pod opieką dorosłych, opiekunów.
- Korzystaj ze zorganizowanych form wypoczynku – tam jest bezpiecznie!
- Unikaj rozmów z obcymi ludźmi. Nie przyjmuj od nich prezentów, nie oddalaj się z nieznajomym.
- Kulig może być zorganizowany tylko poza obszarem dróg publicznych.
- Zaczepianie sanek do pojazdów mechanicznych (samochód, motocykl) jest niebezpieczne!
- Ubieramy się stosownie do temperatury panującej na dworze.
- W zimowe dni widoczność na drodze jest ograniczona i kierowcy potrzebują więcej czasu do zahamowania pojazdu. Na jezdnię wchodź uważnie i spokojnie, rozejrzyj się!
- Używaj elementów odblaskowych na odzieży zewnętrznej!
- Dbaj o zdrowie i higienę. Pamiętaj o zasadach zdrowego stylu życia i odżywiania oraz zachowaniu podstawowych zasad higieny, które pomogą uchronić cię przed zachorowaniem na grypę czy infekcję grypopodobną!
- Spędzając ferie w domu pamiętaj o bezpiecznym posługiwaniu się urządzeniami elektrycznymi!
- W czasie ferii nie spędzaj zbyt dużo czasu przed telewizorem!
- W czasie korzystania z Internetu pamiętaj, że nie każdy nowo poznany kolega ma zawsze dobre zamiary w stosunku do ciebie!
- Zbyt długie siedzenie przed komputerem nie jest zdrowe dla twoich oczu!
- Jeśli jesteś sam w domu, nie otwieraj drzwi obcym!

ZAPAMIĘTAJ TELEFONY ALARMOWE:

POLICJA – 997 STRAŻ POŻARNA –998

POGOTOWIE RATUNKOWE – 999 Z TELEFONU KOMÓRKOWEGO – 112

DO ZAKOCHANIA JEDEN KROK…

Walentynki, czyli międzynarodowe Święto Zakochanych obchodzimy w naszej części świata już od średniowiecza. Czy wiecie jednak jaki był początek święta zakochanych
i jego historia? Jakie wiążą się z nim zwyczaje, obrzędy, te dawne i dzisiejsze ?

Walentynki początek święta zakochanych

O dniu zakochanych i walentynkach opowiada wiele legend i mitów. Jednak najwcześniejsze, poparte w piśmie, wzmianki znaleźć można w dawnych wierszach i poematach.

Pierwsze wzmianki o Walentynkach na kartach historii

Jednym z najwcześniejszych, w którym **wymienia się słowo walentynki,** jest poemat Geoffrey Chaucera „*Sejm Ptasi*„. Jest to średnioangielski poemat, który powstał w latach od 1373 do 1385. Historia opowiada o śnie autora, w którym widział on ptaki zbierające się
w dniu świętego Walentego po to, by dobrać się w pary. Cała opowieść jest rozważaniem na temat miłości, jej siły i tęsknocie za nią. Wzmianka o świętym Walentym wskazuje, że już wówczas był to dzień szczególny dla zakochanych.

Późniejsze wzmianki o dniu zakochanych

Jako że luty nie jest okresem, w którym ptaki dobierają się w pary, wielu uważa, że poemat Geoffreya Chaucera jest mało wiarygodnym źródłem wiedzy o walentynkowych zwyczajach.

Kolejnym wymienianym źródłem, w którym pojawia się słowo walentynki, są **dzieła Karola Orleańskiego**. Jednak dopiero dzieło Williama Szekspira — *Hamlet*, uczynił dzień świętego Walentego - świętem zakochanych.

Święto zakochanych w starożytności

Jednym z najdawniejszych świąt, które można przyrównać do dzisiejszych Walentynek, są *Luprecalia* **w starożytnym Rzymie**. Było to święto urodzaju i płodności, którego patronką była bogini Fauna, odpowiedzialna za płodność, uprawy i ich zbiory. Uważano, że chroni ona kobiety przed bezpłodnością i chorobami kobiecymi. Jej imię pojawiało się również podczas wróżb i przepowiedni.

Egipcjanie obchodzili święto ku czci swojej bogini miłości, którą była **Bastet**. W Mezopotamii bogini wojny i miłości miała również swoje święto, podobnie jak w wielu innych starożytnych kulturach.

Noc Kupały - Słowiańskie Walentynki i święto zakochanych

U dawnych Słowian dniem, który uznać można za święto zakochanych, była sobótka, czyli noc letniego przesilenia przypadająca na 21 i 22 czerwca.

Walentynki w Europie oraz ich pochodzenie

Europejskie walentynki powiązane są z osobą świętego **Walentego z Ternii**. Choć tak naprawdę na przestrzeni wieków pojawiło się kilku świętych tego imienia. Ten jednak, którego uważa się za odpowiedzialnego za walentynkowe święto, był biskupem w Umbrii, gdzieś w centralnych Włoszech. Żył on w okresie rządów Cesarza Rzymu Klaudiusza II. Według podań i legend złamał on zakaz udzielania ślubów żołnierzom rzymskim. Zakaz zawierania małżeństw został wydany, gdyż nieżonatych żołnierzy łatwiej jest kontrolować i wysyłać na podbój świata nawet do najodleglejszych zakątków świata. Biskup Walenty złamał ten zakaz i udzielił ślubu zakochanemu żołnierzowi, za co trafił do więzienia.
To jednak nie koniec historii. Siedząc zamknięty w celi, widywał jedynie niewidomą córkę jednego ze strażników, która pracowała w więziennej kuchni. Nasz święty zakochał się w niej bez pamięci i jak głosi legenda, dzięki tej ogromnej miłości dziewczyna odzyskała wzrok.
Dla niego jednak źle się to skończyło. Cesarz rozeźlony nieposłuszeństwem biskupa, a także niespodziewaną miłością oraz popularnością wśród żołnierzy, rozkazał go stracić. Tuż przed wykonaniem wyroku, skazaniec napisał list do swojej ukochanej, kończąc go słowami: *Od twojego Walentego*, które od tej pory stały się zwyczajowym tekstem pojawiającym się na kartkach miłosnych. Obecnie **święty Walenty** jest **patronem pszczelarzy**, **zakochanych** i o dziwo **psychicznie chorych**.

Walentynkowe zwyczaje w Polsce i na świecie

W Polsce walentynki są stosunkowo młodym świętem. Stały się popularne dopiero w latach dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku. Jednym z ważniejszych zwyczajów walentynkowych w naszym kraju jest wysyłanie miłosnych kartek zwanych *walentynkami*. Co ciekawe nie dotyczy to tylko osób zakochanych, ale także rodziny i bliskich, których się kocha.

Walentynki i święto zakochanych w Anglii

Powszechnie uważa się, że to właśnie **Brytyjczycy rozpowszechnili święto zakochanych** 14 lutego. W dziewiętnastowiecznej Anglii istniał zwyczaj odwiedzania znajomych i sąsiadów po to, by wspólnie śpiewać piosenki i opowiadać żarty. Później doszedł do tego zwyczaj wręczania sobie kart walentynkowych w kształcie serca. To właśnie w Anglii powstała pierwsza kartka walentynkowa. Była ona ozdobiona sercem i przeszła pełen obieg pocztowy brytyjskiej Royal Mail. Można ją obejrzeć w **Bristih Postal Museum**.

Walentynki i dzień zakochanych w USA

W Stanach Zjednoczonych wszelkie święta obchodzone są hucznie i z rozmachem. Podobnie jak Halloween czy Boże Narodzenie, tak i walentynki świętuje się tu na całego. Amerykańskie miasta dosłownie toną w miłosnych dekoracjach. Serduszka, kwiaty i wystrojone owoce leżą wszędzie. Dzieci w szkołach w ten jeden dzień odbywają bardzo luźne lekcje, tematycznie związane z miłością. Amerykanie poza pocztówkami wręczają sobie 14 lutego drobne prezenty i podarunki. Są to często słodycze lub drobne przedmioty, przypominające o tym, co łączy dwie osoby. Jest to bardzo radosne i pozytywne święto.

Romantyczne święto we Francji

Francuzi obsypują swoje ukochane kwiatami. W połowie lutego we Francji sprzedaje się więcej róż niż we wszystkich innych krajach tej części Europy. Modne są również wizyty w kinie czy teatrze. Ostatecznie zakochani trafiają do dobrej restauracji, w której miejsce zamawia się zazwyczaj kilka miesięcy wcześniej.

Jak to się robi we Włoszech

Włochy uważane są za stolicę walentynek. To w końcu z Włoch właśnie pochodzi ich patron święty Walenty. Tego dnia modne stają się kolory miłości, czyli czerwony i złoty. Panowie zabierają panie na kolację i obdarowują prezentami. Panie odwdzięczają się drobnymi upominkami i wszystkim tym, czego mogą życzyć sobie od pań panowie.

W okolicach Umbrii, czyli miejsca pochodzenia świętego Walentego, popularne jest *święto zaręczyn*. Przypada ono na 13 lutego i przyciąga setki par zakochanych, które w tym właśnie miejscu chcą przysiąc sobie miłość i chęć zamążpójścia.

We Włoszech znajduje się również najważniejsze miejsce kultu świętego Walentego. Znajduje się ono w bazylice Świętego Walentego w Terni. W kościele stoi srebrny relikwiarz ze szczątkami świętego. Znajduje się na nim napis *Święty Walenty patron miłości*. Przy relikwie, podczas święta miłości, gromadzą się setki par narzeczonych z całego świata. Do bazyliki przybywają też małżeństwa świętujące swoje kolejne rocznice.

Dzień zakochanych w Chinach

Bardzo ciekawa jest historia święta zakochanych w Chinach. Tradycyjne chińskie walentynki przypadają na dzień 17 sierpnia i ze świętem tym wiąże się pewna legenda.

Opowiada ona o parze zakochanych, młodych ludzi, którzy żyli z sobą u zarania dziejów. Któregoś dnia zazdrośni bogowie zabrali duszę dziewczyny do siebie, a jak to w baśniach bywa, chłopak wyruszył do nieba by ją odzyskać. Gdy młodzieniec był już prawie u celu, jeden z bogów stworzył między kochankami rzekę, która ich od siebie rozdzieliła na zawsze. Rzeka ta to Droga Mleczna, którą widzimy na pogodnym, bezchmurnym niebie.

Legenda opowiada również o innej bogini, która wzruszona wielką miłością młodych ludzi raz w roku wysyła ptaki, by te utworzyły most, przez który zakochani mogą spotkać się na jedną tylko noc. Do dziś w święto zakochanych, chińskie dziewczęta popisują się swoimi umiejętnościami w przeróżnych sztukach. Chcą tym samym zwrócić na siebie uwagę chłopców, pilnie im się tego dnia przyglądającym.

Walentynki tradycje, przesądy i wróżby

W walentynki zwyczajowo dokonuje się wróżb i na ich podstawie przewiduje się przyszłość. Dzięki magicznym rytuałom można poznać imię ukochanej osoby, datę ślubu, a nawet ilość dzieci. Jedną z wróżb, bardzo popularną, jest zrywanie płatków czerwonej róży. Odrzucając kolejne płatki wypowiada się słowa:

… kocha, lubi, szanuje, nie chce, nie dba, nie czuje …

Ostatni płatek odpowiada na nurtujące pytanie, co do uczuć osoby, którą się interesujemy.

Inną wróżbą jest liczenie ilości przyszłych dzieci, za pomocą jabłka. Odbywa się to w ten sposób, że przekraja się jabłko na pół. Każda z połówek trafia w ręce innej dziewczyny. Ilość dzieci to ilość pestek w każdej z połówce.

Stare, pochodzące z Anglii wierzenia, mówią, że w noc walentynkową należy włożyć pod poduszkę gałązkę rozmarynu. Dzięki tej magicznej roślinie przyśni się nam przyszły ukochany lub ukochana.

Nie można nie wspomnieć o wróżeniu z fotografii. Do tego przesądu potrzebować będziemy zdjęć ludzi, którymi jesteśmy zainteresowani. Następnie na sznurku zawieszamy złoty pierścionek i obracamy nim. Musimy już tylko unosić go kolejno nad zdjęciami. Nad którym z nich pierścionek przestanie się obracać, odkładamy je. Gdy drogą eliminacji odłożymy wszystkie, ostatnie będzie zdjęciem osoby, z którą się zwiążemy.

Prezenty i upominki walentynkowe

Prezenty walentynkowe to specyficzny rodzaj podarunków. Muszą być fajne, pożądane ale i romantyczne.

A co, Wy, chcielibyście dostać na walentynki?

Walentynki ciekawostki

-Szacuje się, że w okresie walentynek na świecie wysyła się około miliarda walentynek. Jest to zatem drugie po Bożym Narodzeniu święto, w którym wysyła się najwięcej życzeń.

- W Polsce istnieje ruch krytykujący walentynki jako postępującą amerykanizację polskiej kultury. Według nich, przez asymilację obcych świąt zacierają się rdzenne tradycje.
- Inny ruch, tym razem światowy, zrzesza singli, którzy uważają, że walentynki są tyranią nakazującą wszystkim być w związku i piętnujący życie w pojedynkę.
- Wiele radykalnych grup religijnych odrzuca walentynki jako święto pochodzenia pogańskiego.
- W krajach arabskich wysyłanie kartek walentynkowych i wyznawanie w ten sposób miłości uważane jest za niezgodne z duchem islamu.

W tym wypadku Walentym był grecki miliarder – Arystoteles Onassis.

- Podobno jedna minuta namiętnego pocałunku pozwala spalić ponad 20 kalorii. Każdy musi policzyć, ile minut czy godzin całowania potrzebuje.

TŁUSTY CZWARTEK 2023

Kiedy świętujemy, skąd wzięła się ta tradycja i dlaczego jemy pączki w ostatni czwartek karnawału? W tym artykule znajdziesz odpowiedzi na powyższe zapytania.

Tłusty czwartek to wielkie święto łasuchów. Tradycyjnie tego dnia zajada się słodkości i nie liczy kalorii. To najbardziej charakterystyczny i wyczekiwany moment karnawału. Ostatni czwartek przed Środą Popielcową w Polsce to czas, w którym rządzą pączki, faworki, donuty, oponki i róże karnawałowe.

Tłusty czwartek to w kalendarzu chrześcijańskim ostatni czwartek przed Wielkim Postem. Nazywany był kiedyś: zapustami, mięsopustem, ostatkami, karnawałem. Ostatkom towarzyszyły różne zabawy. Nazwa karnawał pochodzi od włoskiego słowa *carnevale*, które wzięło się z połączenia dwóch łacińskich słów *carne* i *vale*, oznaczających pożegnanie mięsa. Według tradycji, w tym dniu można się było do woli objadać.

Tłusty czwartek jest świętem ruchomym. Jego data uzależniona jest od świąt wielkanocnych. Najczęściej tłusty czwartek wypada między 29 stycznia a 4 marca. **W 2023 roku będzie świętowany 16 lutego.** Warto wiedzieć, że np.: we Francji i w Nowym Orleanie w Stanach Zjednoczonych obchodzi się Mardi Gras (tłusty wtorek), który charakteryzuje się hucznymi zabawami i paradami dzień przed rozpoczęciem Wielkiego Postu.

Tradycja świętowania tłustym jedzeniem ostatniego dnia przed Wielkim Postem została zaczerpnięta od pogan. W czasach przedchrześcijańskich w ten sposób żegnano zimę i przygotowywano się na nadejście wiosny. Na wystawnych ucztach serwowano pieczone mięsa, chleb i wino. Wtedy też spotkano przekąskę będącą pierwszymi pączkami, czyli rodzaj wytrawnego ciasta chlebowego nadziewanego mięsem, skwarkami lub słoniną. W Polsce natomiast wytrawne pączki służyły jako zakąska do wódki.

Zwyczaj spożywania słodkich pączków był praktykowany na dworach od około XVI wieku. Natomiast od XVII zaczęto inspirować się kuchnią francuską i przyrządzać lżejsze i apetyczniejsze w wyglądzie ciasto drożdżowe.

W środku pączki na tłusty czwartek miały umieszczony orzech, który miał symbolizować szczęście i wróżyć pomyślność dla osoby go znajdującej. Warto pamiętać, że sam post miał też sens nie tylko religijny. Dla wielu osób był to czas przygotowania się na wiosnę. Czas lutego i marca był okresem przejściowym. Kończyły się zimowe zapasy jedzenia, a nie było jeszcze nowalijek. W tym czasie zgodnie z cyklem pór roku ograniczenie pokarmów było uzasadnione.

Poza pączkami, które tradycyjnie nadziewa się konfiturą różaną lub powidłami śliwkowymi można spotkać w cukierniach pączki z: marmoladą, wiśniami, malinami, czekoladą, serkiem, bitą śmietaną. Na wierzchu obowiązkowo powinien znaleźć się lukier, ale są także wersje z obsypania cukrem pudrem lub polania czekoladą. Wielu smakoszy mają też faworki, które określane są również chrustami lub chruścikami. W czasie karnawału popularne są również rozetki, orzeszki nadziewane kremem oraz róże karnawałowe. Popularne stają się pączki z piekarnika, które mają mniej kalorii. Warto pamiętać, że jeden pączek to około 290 kalorii.

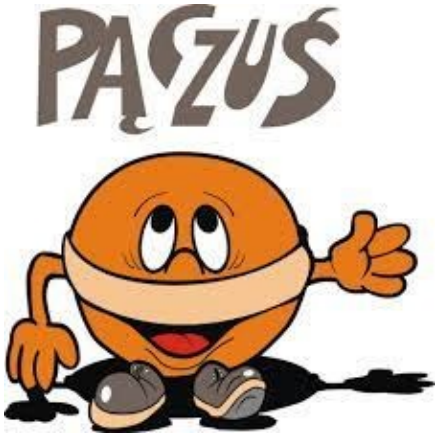

CIEKAWOSTKI - TOP 10

* Jednym z wielu zaskakujących przysmaków Tajlandczyków są karaluchy.
* Gdyby zsumować ciepło, jakie wydziela ludzkie ciało w ciągu trzydziestu minut, to można by nim doprowadzić do wrzenia prawie 2 litry wody.
* Najcenniejszy ząb w historii należał do znakomitego naukowca Sir Isaaca Newtona. Jeden z jego zębów został sprzedany na aukcji w 1816 roku za ponad 4 tysiące dolarów amerykańskich. W przeliczeniu na dzisiejsze ceny, sławetny ząb byłby wart aż 35 tysięcy dolarów.
* Nasze stopy zbudowane są z największej ilości kości, w porównaniu do reszty ludzkiego szkieletu.
* Pierwsza szczoteczka do zębów powstała w Chinach ponad 500 lat temu.
* Człowiek w ciągu swojego życia poświęca łącznie około 38 dni na szczotkowanie zębów.
* Wypicie gorącej, słodkiej herbaty miętowej uśmierzy pieczenie języka po zjedzeniu bardzo ostrych przypraw.
* Mówi się, że śmiech to zdrowie. Dobrze wiedzą o tym dzieci, które dziennie śmieją się średnio 400 razy, a dorośli tylko 15.
* Gdy zatkamy sobie nos, nie jesteśmy w stanie określić, co dokładnie jemy. Dzieje się tak dlatego, że receptory znajdujące się na naszym języku potrafią rozpoznać tylko cztery podstawowe smaki. Aby rozróżnić, co dokładnie mamy w ustach, potrzebny jest zapach.
* Naukowcy odkryli, że ludzie posiadają jeszcze piaty rodzaj receptorów smaku – określany jako **UMAMI**, który ułatwia zdobywanie niezbędnych do przetrwania białek i aminokwasów.